

Sygn. akt III AUa 845/12

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 marca 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Jolanta Hawryszko (spr.)
Sędziowie:	SSA Zofia Rybicka - Szkibieli SSA Romana Mrotek
Protokolant:	St. sekr. sąd. Elżbieta Kamińska

po rozpoznaniu w dniu 21 marca 2013 r. w Szczecinie

sprawy K. P.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

o prawo do emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach

na skutek apelacji ubezpieczonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 23 sierpnia 2012 r. sygn. akt VII U 2043/11

zmienia zaskarżony wyrok oraz poprzedzającą go decyzję i przyznaje K. P. prawo do emerytury od 10 kwietnia 2010 roku.

**Sygn. akt III AUa 845/12**

## UZASADNIENIE

Decyzją z 8 czerwca 2010 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. odmówił ubezpieczonemu K. P. prawa do emerytury przyjmując, że na 1 stycznia 1999 r. wnioskodawca nie udowodnił wymaganego ustawą stażu pracy w szczególnych warunkach. Do zatrudnienia w szczególnych warunkach nie uwzględniono okresu od 30 listopada 1973 r. do 31 sierpnia 1975 r. z powodu niezgodności świadectwa pracy ze świadectwem pracy w warunkach szczególnych.

W odwołaniu od decyzji K. P. domagał się jej zmiany i przyznania prawa do emerytury poprzez zaliczenie jako pracy w szczególnych warunkach okresów zatrudnienia w Powiatowym Przedsiębiorstwie (...) w C. na stanowisku kierowcy pojazdów specjalistycznych oraz w Przedsiębiorstwie Budownictwa Rolniczego w C. na stanowisku kierowcy autobusu powyżej 30 miejsc. Nadto ubezpieczony podniósł, że organ rentowy nie zaliczył do stażu pracy w warunkach szczególnych okresu od 1 stycznia 1999 r. do 31 lipca 2000 r. na stanowisku kierowcy autocysterny.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniosł o jego oddalenie.

Wyrokiem z 22 marca 2011 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie oddalił odwołanie K. P.. Na skutek apelacji ubezpieczonego, wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z 21 września 2011 r. uchylono zaskarżony wyrok i przekazano sprawę do ponownego rozpoznania. Po ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy w Szczecinie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z 23 sierpnia 2012 r. oddalił odwołanie.

Sąd I instancji ustalił, że K. P. ur. (...) ukończył 60 lat, nie przystąpił do Otwartego Funduszu Emerytalnego, od 1 września 2000 r. pobiera zasiłek przedemerytalny, nie pozostaje w stosunku pracy, wniosek o emeryturę złożył 19 marca 2010. Przed organem rentowym na dzień 1 stycznia 1999 r. udokumentował okres ubezpieczenia 29 lat 5 miesięcy i 10 dni, w tym 12 lat, 3 miesiące i 27 dni okresu pracy w szczególnych warunkach. W okresie od 30 listopada 1973 r. do 31 sierpnia 1975 r. był zatrudniony w Powiatowym Przedsiębiorstwie (...) w C.. Świadczenie pracy z 30 sierpnia 1975 r. wskazywało na zatrudnienie w charakterze kierowcy samochodu specjalnego (...) oraz monterza zaplecza technicznego w warsztacie (...). Świadczenie pracy w warunkach szczególnych z 28 sierpnia 2000 r. wskazywało, że jako kierowca samochodu specjalnego (...) K. P. pracował stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w warunkach szczególnych w całym okresie zatrudnienia. Praca ubezpieczonego polegała na stałej obsłudze śmieciarki (...) i zamiatarki (...) po godzinach pracy dokonywał także drobnych napraw obsługiwanego samochodu. W okresie od 3 lutego 1986 r. do 31 grudnia 1988 r. ubezpieczony pracował w Przedsiębiorstwie Budownictwa Rolniczego w C. jako kierowca. Przedsiębiorstwo to zajmowało się budownictwem na potrzeby rolnictwa oraz budownictwem mieszkaniowym na terenie całego byłego województwa (...), (...) i (...). Równocześnie było około 30 budow, które znajdowały się w odległościach pomiędzy 40 a 100 km od bazy przedsiębiorstwa. Zakład pracy zatrudniał około 200-250 osób. Praca na budowie rozpoczynała się o godzinie 7.00, a kończyła zasadniczo o godzinie 15.00. Pracownicy na budowy byli dowożeni i odwożeni osinobusami, samochodem marki Ż. przystosowanym do przewozu osób lub jednym z dwóch posiadanych przez firmę autobusów. Do pracy na budowach zatrudniano zarówno pracowników etatowych, uczniów, jak i więźniów. W przedsiębiorstwie pracowało łącznie 3-4 kierowców autobusów, jak również kierowcy (...) Ubezpieczony miał przypisany autobus marki J., za który ponosił wyłączną odpowiedzialność, jako kierowca autobusu zwykle przewoził ok. 40-70 pasażerów; miał obowiązek dowożenia pracowników na poszczególne budow na 7.00 rano, następnie dowoził na skazanych (codziennie na 8.30), a trzy razy w tygodniu na godz. 10.00 uczniów. Potem jechał na bazę, gdzie wykonywał polecenia kierownika. W zależności od potrzeb zakładu był wynajmowany do wyjazdów, zlecano mu przewóz pracowników pomiędzy budowami, przewoził towary, sprzętał autobus bądź też dokonywał drobnych napraw, a nawet malował. W zależności od odległości od bazy obsługiwanego budow wnioskodawca pracę kończył pomiędzy godz. 16.30 a 18.00, następnie sprzętał i wykonywał drobne naprawy w autobusie. Za kierownicą autobusu wnioskodawca spędzał około 6 godzin dziennie od poniedziałku do piątku. Czas pracy wnioskodawcy w soboty uzależniony był od rodzaju powierzonych mu zadań.

Zdaniem sądu okręgowego ubezpieczony nie wykazał przesłanki stażu pracy w warunkach szczególnych, zgodnie z brzmieniem art. 184 w związku z art. 32 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w związku z § 2 i 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, w tym pracy określonej w dziale VIII (W transporcie i łączności) wykazu A pkt 2 (pracy kierowców samochodów ciężarowych o dopuszczalnym ciężarze całkowitym powyżej 3,5 tony, specjalizowanych, specjalistycznych (specjalnych), pojazdów członowych i ciągników samochodowych balastowych, autobusów o liczbie miejsc powyżej 15, samochodów uprzywilejowanych w ruchu w rozumieniu przepisów o ruchu na drogach publicznych, trolejbusów i motorniczych tramwajów) oraz dziale IX (W gospodarce komunalnej) wykazu A pkt 3 (prac przy wywozie nieczystości stałych i płynnych oraz prac na wysypiskach i wylewiskach nieczystości, a także prac przy przyzmach kompostowych z nieczystości miejskich). Wobec okresów pracy w warunkach szczególnych uwzględnionych przez organ rentowy (od 30 września 1980 r. do 31 marca 1983 r. - 2 lata, 6 miesięcy i dzień oraz od 2 stycznia 1989 r. do 31 grudnia 1998 r. - 9 lat, 9 miesięcy i 26 dni) w łącznym wymiarze 12 lat, 3 miesięcy i 27 dni, sąd oceniał warunki zatrudnienia ubezpieczonego od 30 listopada 1973 r. do 31 sierpnia 1975 r. z tytułu zatrudnienia w Powiatowym Przedsiębiorstwie (...) w C. oraz od 3 lutego 1986 r. do 31 grudnia 1988 r., tj. wykonywania pracy w Przedsiębiorstwie Budownictwa Rolniczego w

C.. Co do pierwszego z wymienionych spornych okresów zatrudnienia sąd okręgowy uznał, że ubezpieczony wykazał, że stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał prace w warunkach szczególnych, jako kierowca (...). Sąd okręgowy nie uwzględnił jednak okresów spornego zatrudnienia od 2 lutego 1986 r. do 31 grudnia 1988 r. w ogólnym wymiarze 2 lat, 10 miesięcy i 25 dni, kiedy to powód jako kierowca autobusu pracował w PBRol. Na tę okoliczność sąd oceniał zeznania jako świadków współpracowników ubezpieczonego i uznał, że zeznania ubezpieczonego, wskazujące na wykonywanie pracy kierowcy przez co najmniej 8 godzin dziennie były sprzeczne zarówno z zeznaniami składanymi przez ubezpieczonego we wcześniejszym okresie, jak i zeznaniami świadków, którzy w tym samym okresie i w tym samym zakładzie pracy wykonywali tego samego rodzaju pracę w wymiarze ok. 6 godzin dziennie. Mając na uwadze brak precyzyjnych informacji co do charakteru czynności wykonywanych przez ubezpieczonego w czasie przerw w pracy kierowcy sąd i instancji przyjął, że obowiązki kierowcy autobusu wnioskodawca wykonywał ok. 6 godzin dziennie, a zatem mniej niż wymagany ustawą z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS pełny wymiar czasu pracy. Sąd I instancji ustalił, że pomiędzy tymi obowiązkami ubezpieczony miał przebywać w bazie PBRol, gdzie pozostając w dyspozycji kierownika, wykonywał zlecone wyjazdy, sprzątał i malował samochód, dokonywał także drobnych napraw. Poza tym obsługiwał także innego rodzaju imprezy – pogrzeby, śluby, wyjazdy na ryby i wycieczki, które odbywały się w weekendy lub po godzinach pracy. Jedynie zaś w zależności od potrzeb pracodawcy przewoził także pracowników i towary pomiędzy budowami prowadzonymi przez PBRol. Jakkolwiek więc sąd okręgowy nie kwestionował, że powód wykonywał prace wskazane w Wykazie A dziale VIII pkt 2 rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r., to zdaniem tego sądu, ubezpieczony nie zdołał udowodnić, że świadczona przez niego praca wykonywana była w sposób ciągły w pełnym wymiarze czasu pracy.

Apelację od wyroku złożył ubezpieczony zarzucając rozstrzygnięciu sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, poprzez ustalenie, że ubezpieczony w niepełnym wymiarze czasu pracy pracował w warunkach szczególnych w Przedsiębiorstwie Budownictwa Rolniczego w C. od 3 lutego 1986 r. do 31 grudnia 1988 r., podczas gdy ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika wniosek przeciwny oraz błędne ustalenie, że do zakresu obowiązków kierowcy autobusu wchodzi jedynie czynności samego kierowania tym pojazdem z wyłączeniem pozostałych czynności, w tym obowiązkowego dozoru technicznego pojazdu, drobnych napraw i konserwacji dokonywanych w celu utrzymywania jego sprawności technicznej, umożliwiającej bezpieczny przewóz osób. Apelujący domagał się zmiany zaskarżonego wyroku i przyznania mu prawa do emerytury w związku z pracą w warunkach szczególnych, względnie uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania przez sąd I instancji.

### ***Sąd Apelacyjny ustalił i rozważył, co następuje.***

Apelacja ubezpieczonego jest uzasadniona. Organ rentowy uznał, że K. P. wykazał 12 lat 3 miesiące i 27 dni pracy w warunkach szczególnych. Natomiast sąd okręgowy w oparciu o treść świadectwa pracy w warunkach szczególnych oraz zeznań ubezpieczonego, dodatkowo w stażu pracy w warunkach szczególnych uwzględnił okres od 30 listopada 1973 r. do 31 sierpnia 1975 r. z tytułu zatrudnienia w Powiatowym Przedsiębiorstwie (...) w C. (tj. rok 9 miesięcy i dzień). W tym zakresie sąd apelacyjny podzieliła ustalenia i ocenę prawną sądu I instancji. Kwestionowany zatem pozostał okres zatrudnienia ubezpieczonego w Przedsiębiorstwie Budownictwa Rolniczego w C. od 2 lutego 1986 r. do 31 grudnia 1988 r. jako kierowca autobusu o liczbie miejsc powyżej 15 (dział VIII, poz. 2, wykazu A). W tej mierze bezspornie ubezpieczony został wówczas zatrudniony na stanowisku kierowcy, a przedsiębiorstwo zatrudniające zajmowało się budownictwem na potrzeby rolnictwa oraz budownictwem mieszkaniowym na terenie całego byłego województwa (...), (...) i (...). Sąd okręgowy prawidłowo ustalił, że równocześnie było około 30 budów, które znajdowały się w odległościach od 40 do 100 km od bazy przedsiębiorstwa; prace na budowie rozpoczynały się o 7 rano i zasadniczo kończyły o godzinie 15, a pracowników do poszczególnych budów dowożono i odwożono osinobusami, samochodem marki Ż. przystosowanym do przewozu osób lub jednym z dwóch znajdujących się w zasobach zakładu pracy autobusów; do pracy na budowach zatrudniano pracowników etatowych, uczniów i więźniów, którzy przywożeni byli o różnych porach dnia; zatrudniano łącznie 3-4 kierowców autobusów, (...) a ogólnie pracowników było 200-250. K. P. miał przypisany autobus marki j., za który ponosił wyłączną odpowiedzialność i nim woził pracowników; zwykle rozwoził około 40-70 pasażerów na poszczególne budowy – pracowników, więźniów i uczniów, po czym powracał

do bazy przedsiębiorstwa, gdzie wykonywał polecenia kierownika także związane z pracą kierowcy, tj. wyjazdy na pogrzeby, przewóz pracowników lub towarów między budowami, a także sprzątał autobus, bądź dokonywał drobnych jego napraw i konserwacji.

Przywołane ustalenia, jako prawidłowe sąd apelacyjny w całości zaakceptował, jednak nie zgadza się z dokonaną przez sąd okręgowy subsumcją. W oparciu o te ustalenia sąd apelacyjny dokonał odmiennej oceny w zakresie kwalifikacji prawnej. Wobec bowiem faktu, że ubezpieczony był zatrudniony jako kierowca autobusu i faktycznie tę pracę wykonywał, sąd apelacyjny za trafne uznał twierdzenia apelacji, że ubezpieczony wykonywał pracę kierowcy autobusu stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Zdaniem sądu apelacyjnego ustalenia sądu okręgowego nie pozwala na aprobatę stanowiska jakoby ubezpieczony w analizowanym okresie wykonywał inną pracę niż praca kierowcy. Istotne bowiem jest to, że wszystkie prace ubezpieczonego były nierozzerwanie związane z pracą kierowcy konkretnego pojazdu. Pomimo, że świadkowie i ubezpieczony wskazywali na wykonywanie czynności związanych z naprawą i sprzątnięciem, to nie stwierdzali aby czynności te dotyczyły pojazdu innego niż powierzony ubezpieczonemu, bądź by były to czynności w ogóle nie związane z pracą kierowcy. W szczególności jednak dokumentacja osobowa K. P. z okresu zatrudnienia w PBRol, ale też treść zeznań świadków nie pozwalały na ustalenie, że ubezpieczony wykonywał w spornym okresie inne czynności nie związane bezpośrednio z pracą kierowcy autobusu. Przeciwnie, z dokumentacji zgromadzonej w aktach osobowych wynika, że K. P. był zatrudniony w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku kierowcy (por. umowa o pracę z dnia 3 lutego 1986 r., świadectwo pracy z dnia 2 stycznia 1989 r., skierowanie do pracy z dnia 5 lutego 1986 r., angaże k. 35 akt sąd.); brak dokumentów wskazujących, że ubezpieczony wykonywał inną pracę. Także zeznający w sprawie świadkowie postrzegali pracę ubezpieczonego wyłącznie jako pracę kierowcy autobusu J., związaną z przewozem pasażerów na budowy. Natomiast wskazując na inne czynności pracownicze nie polegające na kierowaniu autobusem, świadkowie zgodnie podali wyłącznie prace związane z obsługą autobusu, takie jak: sprzątnięcie, drobne naprawy, konserwacja. Poza tym należy wskazać na organizację pracy; jak ustalił sąd okręgowy, pierwszych pracowników ubezpieczony dowoził na godzinę 7.00, następnych na 8.30, a trzy razy w tygodniu na 10.00 wozził uczniów. W zależności od odległości budów od bazy ubezpieczony jeździł na 2-3 lub 5-6 budów. Pracę kończył średnio nie o 15.00, a pomiędzy 16.30 a 18.00. Nie kwestionując zatem ustalenia, że za kierownicą autobusu ubezpieczony spędzał z pewnością około 6 godzin dziennie od poniedziałku do piątku, to ustalenie, że w pozostałym czasie zajmował się konserwacją swojego autobusu, jego sprzątnięciem, drobnymi naprawami, a czasem także wykonywał na zlecenie kierownictwa dojazdy na pogrzeby, wesela i wycieczki, nie wyklucza stwierdzenia, że ubezpieczony pracą kierowcy autobusu, o której stanowi poz. 2 dział VIII wykazu A do rozporządzenia, wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

Sąd apelacyjny stoi na stanowisku, że praca kierowcy autobusu, z racji swej specyfiki w zasadniczej mierze polega na kierowaniu pojazdem, jednak w zakresie obowiązków kierowcy mieszczą się również takie czynności, jak przygotowanie pojazdu do jazdy, kontrola stanu technicznego pojazdu i poszczególnych jego urządzeń przed i po jeździe, bieżąca konserwacja i usuwanie drobnych usterek, jak też dbałość o czystość pojazdu, czyli tzw. codzienna obsługa pojazdu. Wykonywanie przez pracownika czynności obsługi pojazdu jest wpisane w ten charakter pracy i tym samym nie może wykluczać a priori ustalenia pracy kierowcy autobusu w pełnym wymiarze czasu pracy i stale. Reasumując, sąd okręgowy dokonał w sprawie prawidłowych ustaleń co do okoliczności charakteru pracy ubezpieczonego, jednak subsumcja prawa była błędna. Ustalenia sądu pozwalają bowiem na ocenę, że ubezpieczony w spornym okresie od 3 lutego 1986 r. do 31 grudnia 1988 r. stale wykonywał pracę kierowcy autobusu w pełnym wymiarze czasu pracy i jako taka, była to praca w warunkach szczególnych. Łącznie z okresami uwzględnionymi przez organ rentowy i sąd I instancji wymiar pracy ubezpieczonego w warunkach szczególnych przekroczył 15 lat, a zatem spełnił warunki do nabycia prawa do wcześniejszej emerytury na podstawie art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Mając na uwadze powyższe okoliczności, sąd apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. w związku z art. 477<sup>14</sup> § 2 k.p.c. orzekając co do istoty sprawy, zmienił zaskarżony wyrok i poprzedzając go decyzję oraz przyznał ubezpieczonemu prawo do wcześniejszej emerytury od 10 kwietnia 2010 r. zważywszy, że ubezpieczony spełnił wszystkie warunki do przyznania wnioskowanego świadczenia dopiero w dniu ukończenia 60 roku życia - art. 129 ust. 1 ustawy emerytalnej.